

## SPOTKANIE JEDENASTE: W PARKU

### I. Rozmowa „Jak spędzamy czas w parku?”

Rozwijanie uwagi, kierowanie logicznych zdań o poprawnej kolejności gramatycznej

Propozycje pytań do dzieci:

- Jak wygląda park?
- Jak możemy spędzać tam czas?

### II. Bajeczka „W parku”

Bajka logiczności

Prowadzący czyta bajeczkę, dzieci wykonują ćwiczenia usprawniające artykulatory i oddechowe.

W parku mieszkała rodzina krasnoludków. Żyli sobie pod dużym czerwonym muchomorem w białe kropki („*rysujemy kropki*” – *dotykamy czubkiem języka różnych miejsc na podniebieniu*). Nad ich domem szumiała brzoza (*wypowiadamy: „szu, szu”*), kołysząc gałązkami („*kołyszymy*” *językiem, dotykając nim kącików ust*). Niedaleko muchomora, pod krzakiem mieszkał jeź („*pokazujemy ostre igły jeża*” – *wysuwamy z buzi wąski, „ostry” język*), zaś w norze pod dębem, który rósł w pobliżu brzozy, mieszkała mysz („*mysz chowa się w norze*” – *jak najdalej cofamy język leżący na dnie jamy ustnej*). Sąsiadką krasnoludków była także wiewiórka, która miała mieszkanie w dziupli dębu („*wiewiórka porusza pyszczkiem*” – *przesuwamy ściągnięte wargi raz w prawo, raz w lewo*).

Jesienią krasnoludki wraz z wiewiórką szukały pod dębem żołądki. Wiewiórka chowała je w dziupli, robiąc zapasy na zimę (*czubek języka układamy na górnej wardze, wsuwamy język do buzi, przesuując nim po górnej wardze, zębach i dziąsłach*), zaś krasnoludki robiły z żołądki czapeczki. Myszy i jeżowi pomagały szukać w trawie i pod krzakami pożywienia na zimę („*szukamy*” – *dotykamy czubkiem języka ostatnich zębów dolnych i górnych*). A gdy jesienny wiatr mocno wiał („*pokazujemy, jak mocno wieje wiatr*” – *zakrywamy językiem górną wargę, następnie dmuchamy w kierunku nosa tak, by grzywka się unosiła*) i przywiał przed domek krasnoludków dużo liści, wówczas jeź i mysz pomagały je zbierać. Jeź nakłubał liście na swe igły (*przyklejamy język do podniebienia, następnie otwieramy i zamykamy buzię, nie odrywając języka od podniebienia*) i zanosił pod krzaczek, robiąc z nich pościele na zimę.

Park był piękny o każdej porze roku. Ale najpiękniejszy był latem. Na parkowych rabatach rosło wówczas dużo kolorowych kwiatów („*wąchamy kwiaty*” – *wdychamy powietrze nosem, wydychamy ustami*). Można było spacerować po krętych alejkach (*kilka-krotnie wysuwamy język z buzi, kierując go raz w lewo, raz prawo*), odpoczywać na ławkach (*robimy z języka „ławkę” – boki i przód języka unosimy do góry, tak by na środku języka powstało wgłębienie*), a wysokie drzewa dawały cień, chroniąc w gorące dni przed słońcem („*pokazujemy, jak wysokie drzewa rosną w parku*” – *podnosimy się z przysiadu – wdychamy powietrze nosem, prostujemy nogi, stajemy na palcach, ręce wznosimy do góry – wydychamy powietrze ustami*). W parkowym stawie pływały ryby (*układamy usta w „rybi pyszczek”*). Krasnoludki często tam przychodziły, by się wykapać. Pływały razem z rybami („*plywamy*” – *wykonujemy językiem w buzi koła*). A po kąpieli zatrzymywały się w gościnie u żab. Siadały na liściach lilii („*pokazujemy liście lilii*” – *wykładamy szeroki język na brodę*) i rozmawiały z żabami, które przestawały wówczas skakać z liścia na liść („*pokazujemy, jak skaczą żaby*” – *czubkiem języka dotykamy na przemian dolnych i górnych zębów, zaczynając od prawej strony*).

W parku był plac zabaw. Latem przychodziły tam dzieci. Huśtały się na huśtawce (*robimy z języka „huśtawkę” – poruszamy językiem wysuniętym z buzi w górę i w dół, w kierunku nosa i brody*), kręciły na karuzeli (*wykonujemy językiem w buzi koła*), zjeżdżały ze zjeżdżalni (*„zjeżdżamy” językiem po podniebieniu, od zębów w kierunku gardła*). Dzieci przynosiły ze sobą do parku zabawki. Często się zdarzało, że je gubiły. Szukały ich potem zapłakane (*„szukamy” – dotykamy językiem ostatnich zębów na dole i na górze, następnie opuszczamy w dół kąciki ust*). Ale krasnoludki właśnie po to mieszkają w parku, by znajdować zgubione zabawki. Dzieci oczywiście myślały, że to one same je odnajdują i gdy przytulały odnalezionego misia, lałę czy plastikowy samochód, bardzo się cieszyły (*śmiejemy się: „ho, ho; ha, ha; hi, hi; he, he”*). Takimi dobrymi stworzonkami były krasnoludki.

*! Justynka do dalszych ćwiczeń*

### III. Historyjka obrazkowa

Dzieci wycinają obrazki, układają je we właściwej kolejności i opowiadają historyjkę.

### IV. Zabawa słuchowa „Zgubione zabawki” (rozróżnianie głosek t i k)

Krasnoludki szukają w parku zgubionych zabawek. Jeden krasnoludek zbiera je na taczkę, a drugi – do koszyka. Przed rozpoczęciem ćwiczenia prowadzący pyta dzieci, jakie głoski słyszą na początku wyrazów *taczka* i *koszyk*. Dzieci łączą z obrazkiem przedstawiającym taczkę te rzeczy, których nazwy zaczynają się głoską *t* (*teczka, tablica, torebka, tenisówki, telefon*), zaś przedmioty, które zaczynają się głoską *k* (*kaczka, kalosze, kapelusz, koń, koza*), łączą z obrazkiem przedstawiającym koszyk. Prowadzący sprawdza, czy dzieci prawidłowo wykonały ćwiczenie. Prosi, by przypomnieli, jakimi głoskami zaczynają się nazwy wszystkich przedmiotów odnalezionych przez krasnoludki.

### V. Ćwiczenie oddechowe „Muchomor” – *propozycja zab. oddechowej*

Dzieci rysują po śladzie grzyb. Kolorują na czerwono jego kapelusz. Za pomocą słomki umieszczają na kapeluszu rozsypane wokół kartki kawałki papieru, tak by powstał muchomor.

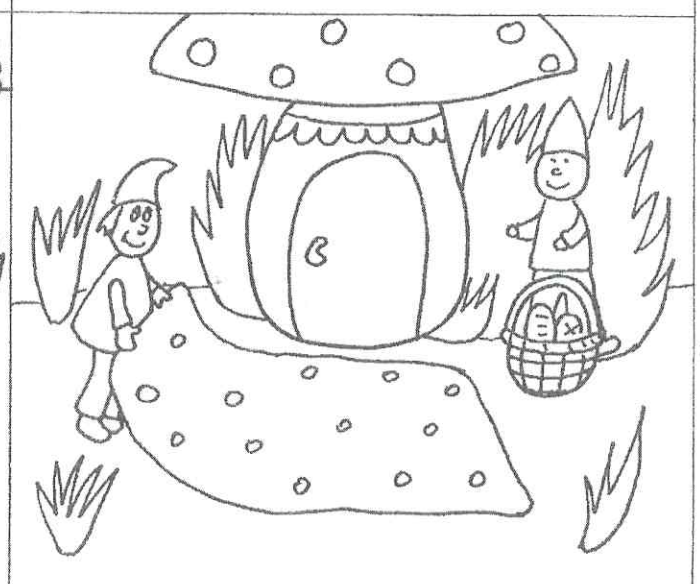
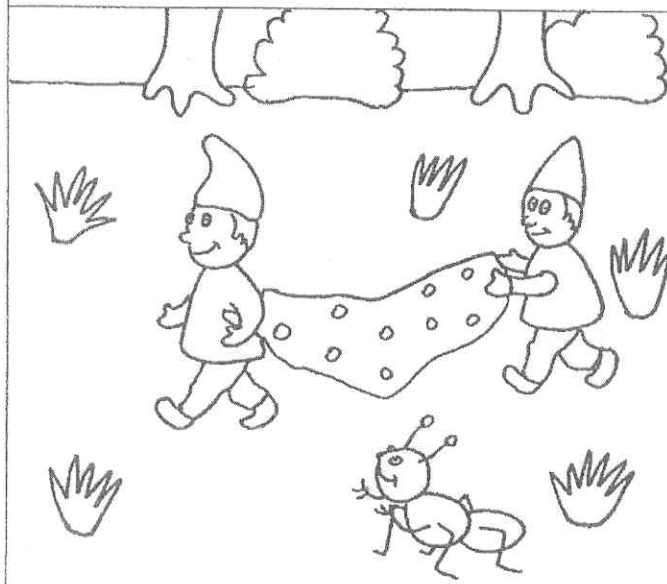
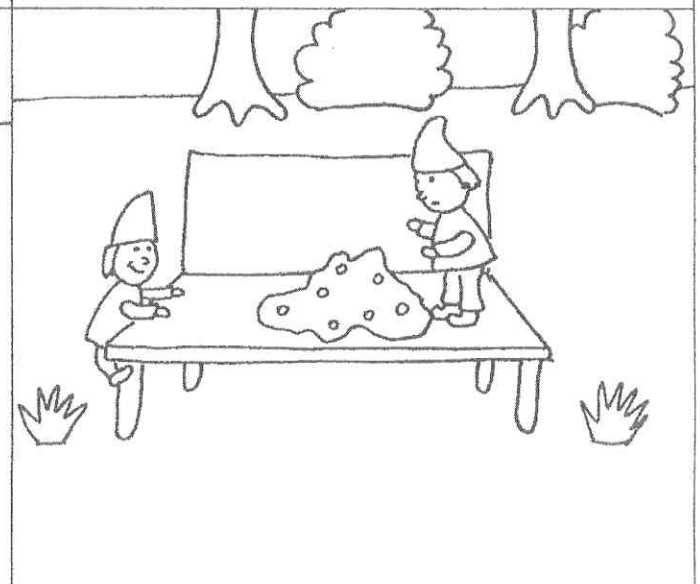
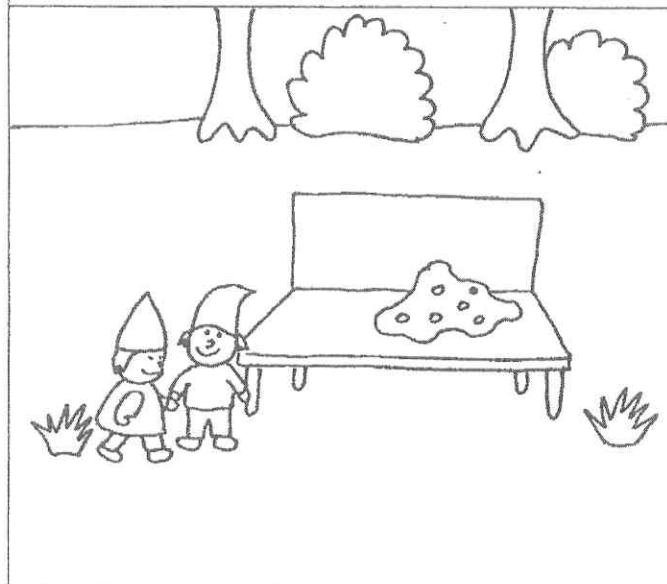
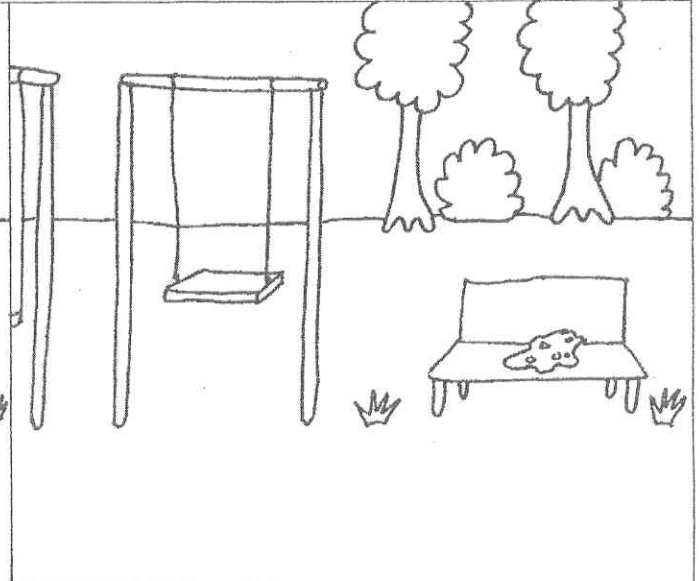
### VI. Ćwiczenie oddechowe „Huśtawka dla krasnoludków” – *propozycja zab. oddechowej*

Prowadzący rozdaje dzieciom nitki i wykałaczkę. Dzieci budują huśtawki dla krasnoludków – zawiązują nitkę pośrodku wykałaczki. Dmuchaają na huśtawki (wdech nosem, wydech ustami), by je rozkołysać.

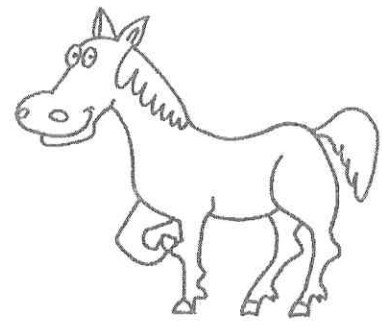
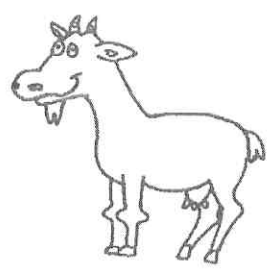
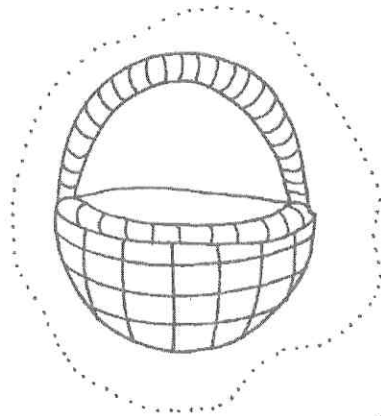
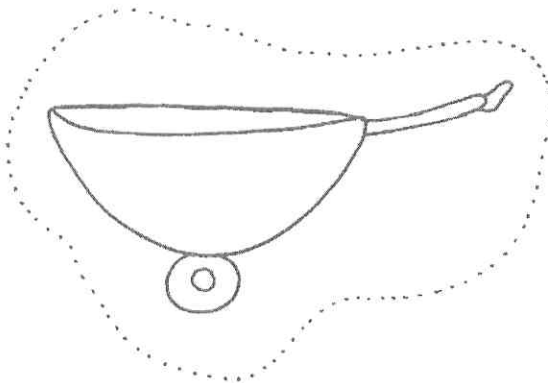
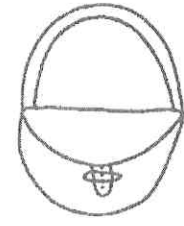
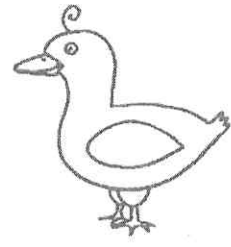
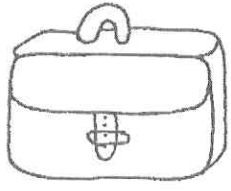
### VII. Obrazek do kolorowania „Muchomorek” – *ćw. sprawności manualnej*

Dzieci kolorują obrazek według własnego pomysłu.

Historijla obrasliove



Čuvinčeve stvari farmlovca



Ćw. oddzielone i proforsoryzacje



Čís. spracovánoú manualnej

